

Wach: „Po zwycięstwie nie może nastąpić zbyt duże rozluźnienie”

data aktualizacji: 2026.08.15 autor: Bartosz Nowakowski



Błażej Wach, drugi trener Unii Skierniewice podkreśla, że zwycięstwo nad Arką Gdynia przyniosło wiele pozytywnej energii, jednak nie można zapomnieć o odpowiedniej koncentracji na kolejne trudne, ligowe potyczki. (Fot. Tomasz Kowalczyk/Unia Skierniewice/FB)

- **Po bardzo ważnym zwycięstwie nad Arką Gdynia, Unia Skierniewice powalczy o kolejne punkty przed własną publicznością. Tym razem rywalem będzie Miedź Legnica, która nie ukrywa również swoich planów na powrót do Ekstraklasy.**
- **Pierwszy gwizdek w meczu Unia Skierniewice - Miedź Legnica w ramach 4. kolejki w pierwszej lidze już w niedzielę (16.08) o godzinie 19.30 na stadionie miejskim przy Pomologicznej 8.**

Pierwsze ligowe zwycięstwo zdobyte w meczu z Arką Gdynia z pewnością wtłoczyło dużo pozytywnej energii w skierniewicką drużynę. Doskonale było to widać w ostatnich dniach, bo wśród zawodników i sztabu panują dobre nastroje.

- Po takim zwycięstwie łatwiej się pracowało na treningach, ale to nie oznacza, że zmieniliśmy podejście. Mikro cykl został utrzymany w naszych dotychczasowych standardach. Dalej ciężko

pracujemy nad formą – mówi Błażej Wach, drugi trener Unii Skierniewice.

Był czas na poprawę nastrojów, ale teraz na drużynę ze Skierniewic czeka kolejny rywal, który stawia przed sobą w tym sezonie duże cele.

To kolejny mecz z serii rywal musi, a my możemy. Będziemy starać się o niespodziankę i do ostatniej sekundy meczu powalczymy o trzy punkty.

Błażej Wach, drugi trener Unii Skierniewice

Miedź Legnica chciałaby powtórzyć przygodę i powrócić do Ekstraklasy. Do tej pory udawało się to dwukrotnie. W 2018 i 2022 roku. Po każdym z tych sezonów zespół powracał na zaplecze najwyższej ligi.

Zespół z Legnicy w trzech meczach otwierających obecny sezon zgromadził cztery punkty. Remis z Podbeskidziem Bielsko-Biała (1-1) i zwycięstwo z Ruchem Chorzów (2-0). Ostatnia kolejka to jednak porażka z Pogonią Grodzisk Mazowiecki.

Zdaniem Błażeja Wachy rywal momentami w jakości gry wygląda zdecydowanie lepiej niż suma zgromadzonych punktów w tabeli.

Przed meczem z Unią Skierniewice Zvonimir Petrovic, pomocnik Miedzi Legnica przyznał, że spotkanie w Skierniewicach wcale nie będzie należało do najłatwiejszych.

- Unia ma swój charakterystyczny styl gry, szybkich zawodników. Mamy pewien plan na to, jak przeciwstawić się rywalowi, który oczywiście chcemy zrealizować w postaci wygranej. Rywal będzie napędzony, ponieważ takie mecze jak ten z Arką budują – mówi pomocnik Miedzi Legnica.

Stanisław Pruszkowski, bramkarz Unii Skierniewice nie ukrywa, że receptą na dobry rezultat będzie odpowiednie narzucenie stylu gry od samego początku spotkania. Zawodnik w meczu z Arką Gdynia odnotował pierwsze czyste konto w tym sezonie i przyznaje, że chciałby podtrzymać tę passę.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

[Gdzie w łódzkim szukać pomocy w uzależnieniu](https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45666-wach-po-zwyciestwie-nie-moze-nastapic-zbyt-duze-rozluznienie)

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45666-wach-po-zwyciestwie-nie-moze-nastapic-zbyt-duze-rozluznienie>